

JAKUB BELZYT

AKADEMIA POMORSKA W SŁUPSKU

WYBRANE ŹRÓDŁA HEBRAJSKIE O LUDACH ŚRODKOWOSCHODNIEJ EUROPY W X-XIII W.

W niniejszym artykule poruszę kwestię wczesnośredniowiecznych Słowian w ujęciu tekstów hebrajskich, a dokładniej interpretację hebrajską na temat plemion oraz stworzonych przez nie państw, osiadłych w środkowoschodniej Europie.

Głównym źródłem jest list Chasdaja ibn Szapruta do kagana Józefa – władcy Chazarów, w którym pojawia się tajemniczy „Król Gebalim” (przyjąłem tu liczbę mnogą – ‘Król Gebalimów’) oraz informacje o ludzie osiadłym nad Wisłą.

Należy wskazać, że wzmianki o kulturze materialnej Słowian, które zostały zawarte w dziełach pisarzy hebrajskich, cechuje fragmentaryczność. Zdarzają się obszerniejsze informacje, niemniej jednak zagadnienia nie są skumulowane w postaci dłuższych tekstów. Analizując zebrany materiał, należy stwierdzić, że mieszkańcy Europy Zachodniej oraz Bliskiego Wschodu, a dokładnie ich żydowska część, dość dobrze orientowali się w sytuacji panującej w Europie Środkowej. Najcenniejszymi spostrzeżeniami są oczywiście bezpośrednie relacje obserwatorów żydowskich. Natomiast głównego materiału źródłowego w literaturze polskiej dostarczyli nam orientaliści Franciszek Kupfer i Tadeusz Lewicki w dziele *Źródła hebrajskie do dziejów Słowian i niektórych innych ludów środkowej i wschodniej Europy*. Szczególne uznanie należy oddać Lewickiemu, polskiemu orientaliście, arabiście i historykowi-mediewiście, który był jednocześnie mistrzem innego polskiego mediewisty, profesora Jerzego Hauzińskiego.

Przekazy hebrajskie poruszają różnorakie tematy dotyczące ludów słowiańskich. Jedno ze spojrzeń dotyczy stosunków występujących na płaszczyźnie handlu. Dzięki podróżowaniu żydowskich uczonych po szlakach handlowych dowiadujemy się chociażby o kontaktach Słowian zarówno z zachodnią Europą, jak i światem muzułmańskim. Te ostatnie pokazują, jakie towary w ówczesnych czasach znajdowały się w obiegu, a był nim m.in. bursztyn. Opisy podróży i handlu wymiennego między Słowianami a innymi ludami niosą ze sobą także cenne wiadomości o zabudowach miejskich, np. tak ważnego i pięknego miasta jak Praga. Ponadto podróżnicy żydowscy dostarczali informacje o wyglądzie i ubiorze Słowian, o ich strawach i trun-

kach, a nade wszystko o tradycjach panujących na omawianych terenach¹. Nie można oczywiście pominąć sytuacji politycznej i wierzeń religijnych w poszczególnych rejonach Europy Środkowowschodniej. Wczesnośredniowieczne źródła hebrajskie wskazują również na duże dla Słowian znaczenie rolnictwa, a nade wszystko ukazują zainteresowanie hodowlą pszczół w pasiekach, z czego można wyciągnąć wniosek, że obok piwa miód pitny był jednym z ich ulubionych trunków. Zachowane informacje pozwalają ukazać codzienną rzeczywistość wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny².

Szczegółową analizę tematu należy jednak rozpocząć od scharakteryzowania rozlokowania ludności żydowskiej, mającej wpływ na politykę ówczesnych państw, względem omawianych terenów. Żydzi bardzo dobrze zaaklimatyzowali się np. w Persji. Stworzyli własną akademię w Pombadita, gdzie przyjeżdżali na nauki z różnych zakątków świata. Nie bacząc na niedogodności związane z odległością, przybywali nawet z Hiszpanii. Ich dobre stosunki z Umajjadami hiszpańskimi rzutują na nierówne traktowanie w granicach państwa perskiego. Prześladowania pod władzą perską, ale i bizantyńską, gdzie władcą był Roman, brat Konstantyna Porfirogenity³, zmuszają ludność żydowską do migracji i docelowych podróży w kierunku Chazarii, sprowadzając możnowładców na drogę judaizmu. Dlatego właśnie, jak na ironię albo wręcz przeciwnie, to Żydzi poprzez swoje migracje stali się idealnymi pośrednikami pomiędzy ludami indoeuropejskimi. Zajęli należne im naczelne miejsce w stosunkach handlowych ówczesnego świata, będąc profesjonalistami w kontaktach z ludnością chrześcijańską, wyprzedzając tym samym muzułmanów, którzy zawładnęli Bliskim Wschodem.

Ziemię polskie kupcy żydowscy odwiedzali od IX w., jednak można przypuszczać, że kontakty były utrzymywane dużo wcześniej. Przemierzali oni szlaki od arabskiej Hiszpanii, przez Niemcy, Czechy, Polskę, aż do państwa Chazarów. Słowianie natomiast podróżowali na tereny zachodniej i południowej Europy, na Sycylię⁴ oraz ku Morzu Rumijskiemu⁵.

Obszar Kaganatu Chazarów znajdował się na Powołżu (kraina związana z rzeką Wołgą) i Kaukazie Północnym. Pierwsze wzmianki historyczne o tym państwie przypadają na V w. n.e., jednakże na temat miejscowej ludności można było usłyszeć już w II w. p.n.e. Zjawisko polityczne powstania państwa wiąże się ściśle z hegemonią Persji na arenie międzynarodowej we wczesnym średniowieczu. Samodzielnie uformowane państwo chazarskie ukształtowało się dopiero między 630 a 650 r. n.e. Ciekawe i warte uwagi jest to, iż religią dominującą w Chazarii, a raczej

¹ W. Hensel, *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna. Zarys kultury materialnej*, Warszawa 1956, s. 26.

² Tamże, s. 27.

³ G. Moravcsik, *Constantine Porphyrogenitus*, English Translation by R.J.H. Jenkins, Budapeszt 1949, s. 81.

⁴ J. Hauziński, *Outlook on the golden age in the history of Sicily*, „Słupskie Studia Historyczne” 2011, nr 17, s. 68.

⁵ Tenże, *Islam w feudalnych państwach arabskich i w krajach ościennych (VII-XV w.)*, Poznań 1976, s. 309.

wśród warstw panujących, był judaizm. Przejaw tego intrygującego zjawiska stanowiło wybranie na kagana Chazarów – Józefa, będącego wyznania mojżeszowego.

Nawiązałem do Chazarii, jej mieszkańców i ich wyznania, ponieważ jednym z pierwszych przekazów o zabarwieniu hebrajskim dotyczących ludów osiadłych nad Wisłą jest list Chasdaja ibn Szapruta do kagana Józefa⁶. Zawarto w tym dokumencie informację o ludzie Gebalim. Zjawisko „tajemniczego króla” było już opisywane, a rozważania na ten temat kontynuował Teofil Emil Modelski, który zaprezentował jakże ciekawe spojrzenie na postać króla „Gebalim”⁷. Zagadnienie to jednak nigdy nie zostało jednoznacznie wyjaśnione, nie sprecyzowano, który z władców słowiańskich panujących w X w. na terenach środkowowschodniej Europy, został nazwany królem Gebalim. Faktem jest, iż każdy z następujących po sobie badaczy wyrażał własne stanowisko na ten temat. Nazewnictwo związane było z wyniesieniem do rangi europejskiej i umieszczeniem władcy słowiańskiego obok króla Aszkenazów⁸ jako głównych osób panujących na interesujących mnie terenach.

List zawiera pewne informacje dotyczące władcy słowiańskiego, którego Chasdaj, minister Abd ar Rahmana III, określa mianem króla Gebalim. Wiadomość pochodzi z połowy X w., więc z okresu, kiedy kształtowała się Polska. Do władzy powoli dochodził Mieszko I, który został postawiony przed wyzwaniem, jakim było przyjęcie chrześcijaństwa. Jest to potwierdzenie ścisłych związków ze światem zachodnim, przede wszystkim z cesarzem niemieckim Ottonem III. Dalsze wnioski prowadzą się bezpośrednio do stwierdzenia, iż wymienienie króla Gebalim zaraz obok króla Aszkenazów było czymś wyjątkowym, skoro ten drugi sprawował urząd cesarza. Jednakże w omawianych czasach nie tylko Mieszko I mógł zasłużyć na miano króla Gebalim. O schedę po rzekomym królu walczyć mogły inne narody słowiańskie, szczególnie czeski i – jak się okazuje – chorwacki⁹. Tomasz Markuszewski jednoznacznie wskazuje, że Gebalim to „Horwat” i przytacza cytat z listu Chasdaja ibn Szapruta do kagana Józefa: *daj nam twoje listy, oddamy je królowi Gebalimów, on przez szacunek do ciebie odeśle twoje listy do Izraelitów w kraju Hungryn (Węgry), a ci posłą do Rum (Bizancjum), a stamtąd do Bułgarów, aż... na miejsce pożądanę (do Chazarów)*¹⁰. Ponadto podkreśla, że wymienienie Węgier na pierwszym miejscu drogi, jaką miał pokonać list, wskazuje, że kraj ten musiał być sąsiadem. Idąc tym tropem, Markuszewski zapętlą się w jednopłaszczyznowej perspektywie postrzegania mapy średniowiecznej Europy Środkowowschodniej. Rozumowanie jak najbardziej jest prawidłowe, lecz nieprecyzyjne. Przyjmując powstanie listu Chasdaja na połowę X w., tak jak to zostało umiejscowione w historii, trze-

⁶ A. Bielowski, *Chasdaj Ibn-Szaprut*, „Monumenta Poloniae Historica”, t. I, wyd. A. Bielowski, Lwów 1864, s. 51-84.

⁷ T.E. Modelski, „*Król Gebalim*” w *liście Chasdaja. Studium historyczne z X wieku*, Lwów 1910, s. 65.

⁸ Pisarze są zgodni co do tłumaczenia pojęcia Aszkenaz jako Niemcy.

⁹ T. Markuszewski, *Księga Popiołów. Prawda kurhanów w imię Smoka Ojca Ileli Eli Lama i Matki Ziemi*, księga IV: *Osądów*, 2000, www.historiakurgany.republika.pl/pop_plik/bchor3.htm, s. 2 (data dostępu: 13.02.2017).

¹⁰ T.E. Modelski, „*Król Gebalim*”..., s. 70.

ba dokładnie spojrzeć na mapę Europy w tamtym czasie. Nikt nie określił, że granicę cesarstwa posłowie przekroczą na południu, a ze względów bezpieczeństwa powinni przejść ją od północy, czyli trafić bezpośrednio do plemion związanych pod egidą Polan. Przyjmując takie kryteria za właściwe, od razu wysuwamy wnioski, które przeobrażają się w realne wyznaczenie szlaku, którym miał być przetransportowany list do Chazarii. W takim założeniu to Siemomysł, a nawet Mieszko I staje się królem Gebalim.

W dalszych rozważaniach należy sprecyzować, dlaczego Chasdaj użył terminu Gebalim. Sprawa ta może wydać się bardzo skomplikowana. Jednak gdy przyjrzymy się owemu określeniu, wyklaruje się nam obraz, który całkowicie może zmienić pojmowanie omawianego władcy. Skoro Chasdaj był Żydem piastującym funkcję ministra u Umajjadów, dynastii arabskiej, sporządzając pismo urzędowe, jakim był list do kagana Józefa, musiał posługiwać się zapewne terminologią i językiem odpowiednim do panujących okoliczności. Określenie ludów zamieszkujących tereny podległe cesarzowi Ottonowi III jako Aszkenaz pozwoliło Chasdajowi na zręczne wybrnięcie z sytuacji, ponieważ nie obraził cesarza, a jednocześnie mógł zjednać sobie kagana Józefa. Pod nazwą Aszkenaz upatrywać należy drugiego dna, czyli nazwania ludności żydowskiej podległej władzy cesarskiej – Żydami aszkenazyjskimi. Taki sam zabieg słowny Chasdaj prawdopodobnie zastosował z nazwą Gebalim.

Słuszne dywagacje na ten temat przedstawił Modelski, tłumacząc, że nazwa ta może pochodzić z języka arabskiego od określenia Gebal, co oznacza góra¹¹. W tym wypadku nazwanie ludności słowiańskiej mianem Gebalim mogłoby oznaczać „ludność za górami” – za Sudetami. Synonimem w tym wypadku może być także plemię Goplan panujące w połowie X w. nad Polanami i Gniezmem. Jednakże idąc dalej tropem hebrajskim, określenie Gebalim mogłoby wskazywać, że na terytoriach podległych władcy słowiańskiemu zamieszkuje dosyć liczna ludność żydowska. Biorąc pod uwagę ten tok rozumowania, należy wywnioskować, że nazwa Gebalim może pochodzić od nazwy miasta Byblos położonego w starożytnej Fenicji. To porównanie zasługuje na szczególną analizę. W dawnych wiekach Izraelici określali miasto Byblos jako Gebal. Skoro starożytne nazewnictwo żydowskie współgrało z określaniem pewnej krainy jako Gebal, po ponad tysiącleciu ten zabieg mógł zastosować inny Żyd. Posłużył się również nazwą Gebal na wskazanie plemion, narodowości, państw zajmujących tereny środkowowschodniej Europy. Skromnie stwierdzając, przeniesienie porównania o wyżej opisany czas było kolejnym dyplomatycznym zjawiskiem, zręcznym posunięciem ministra arabskiego państwa europejskiego. Byblos, miasto otoczone murami, w moim mniemaniu możemy przyrównać do średniowiecznego Gniezna – grodu zajmującego główną pozycję w państwie Goplan i Polan, najważniejszych plemion słowiańskich.

Mając powyższe na uwadze, czytelnik odniósłby wrażenie, że to my, Polacy, jesteśmy spadkobiercami nierozstrzygniętego, ale jakże zacnego miana, które zostało zapisane w dawnych dziejach. Patrząc jednak z innej strony i biorąc pod uwagę wiadomości pochodzące od Konstantyna Porfirogenity, nie będzie już takie proste i jed-

¹¹ Tamże, s. 72.

noznaczne stwierdzenie, czy aby na pewno moglibyśmy być wywyższeni do tak wysokiej rangi i stawiani obok cesarza Ottona III. Konstantyn pisze o Chrobatach i Wielkiej Białej (nieochrzczonej) Chrobacyi. Nazwa ta wywodzi się od słowa *chrb*, tj. góra. W tej perspektywie zmienia się kierunek pojmowania znaczenia słowa król Gebalim. Porfirogenita oddziela Chrobacyję od Państwa Wielkomorawskiego, które ma własnego księcia, lecz uzależnionego od cesarza. Wskazuje to na Czechów i Morawian, gdzie władcą był Bolesław I. Nie wiemy jednak, jak daleko sięgało państwo czeskie i które dokładnie ziemie w X w. należały do Czech, a które do Polski. Zresztą do dzisiaj jest to przedmiotem polemiki obu stron.

Sugerując się mapami odzwierciedlającymi jedną z hipotez położenia Białej Chrobacyi w połowie X w.¹², można przyjąć, iż faktycznie Chrobatia pokrywa się z terenami zajmowanymi przez Wiślan. Morawy przyjęły chrzest w 822 r., Bohemia (Czechy właściwe) w 831 r. Nieochrzczona Chrobacyja jest zatem albo samodzielnym państwem w okolicach Małopolski, albo terytorium, które mogło być podbite przez Mieszka I¹³. Nie należy popadać jednak w nadmierną ekscytację. Jest to założenie, którego nie można po prostu wykluczyć.

Wracając do listu Chasdaja i posłów żydowskich, wskazane jest, by przypuszczać, iż posłowie oddali list najpierw do Bohemii bądź Moraw. Jednakże gdy znowu dodać wątek nieochrzczonej Chrobacyi, to podróż posłów żydowskich musiałaby przebiegać przez Silesię. Jeżeli Chasdaj wspomina, iż kolejnym krajem po Gebalim są Węgry, to prowadzi do wyciągnięcia wniosku, że Silesia, czy jak kto woli Polanie, w połowie X w. była „Białą Chorwacją”, w skład której wchodził również Wiślanie.

W tym momencie chciałbym jednak, by czytelnik spojrział też na omawianą kwestię z całkiem innej perspektywy, a mianowicie prasłowiańskiego ludu Lachów. Przyjmując, że imperium Lechitów¹⁴ istniało, postrzeganie określenia króla Gebalim, którzy są al-Sekalab¹⁵, rozstrzyga wieloletnią niewiadomą w jednej chwili. Rozłożmy na czynniki pierwsze słowo „gebalim”, poczynając od części „ge-”. Chasdaj posługiwał się językiem hebrajskim, arabskim, a także łacińskim. Będąc ministrem, uczył się również greki. Przy pomocy swojego ucznia przetłumaczył z języka greckiego np. dzieło o botanice¹⁶. Idąc tym tropem, „ge” w języku greckim oznacza „gaja”, w tłumaczeniu na język polski „ziemia”. Środkową część słowa, czyli „-bal-” można przyrównać do semickiego bóstwa „Baal”, hebrajskiego „Ba'al”. Było to bóstwo odpowiadające władcy burzy i życiodajnego deszczu, jakim choćby na ówczesnych terenach lechickich był Perun. Należałoby jednak traktować to słowo za tytułaturę, gdyż oznacza ono dosłownie „Pan”. Nadmienić można, że Hebrajczycy byli przymuszani do jego kultu, co stanowiło powód powstania tej ludności. Na samym

¹² www.poselska.nazwa.pl/wieczorna2/historia-nowozytna/wislania-od-czasow-wyslawa-ok-880-ne-ksiecia-krolestwa-lechitarum (data dostępu: 13.02.2017).

¹³ *Geograf bawarski (866-890)*, „Monumenta Poloniae Historica, t. I, wyd. A. Bielowski, Lwów 1864, s. 16.

¹⁴ J. Bieszk, *Słowiańscy królowie Lechii. Polska starożytna*, Warszawa 2015-2016, s. 212.

¹⁵ T.E. Modelski, „*Król Gebalim*”..., s. 14.

¹⁶ R. Witkowski, *Księga podróży Beniamina z Tudeli z końca XII wieku*, „*Studia Periegetica*” 2008, nr 2, „Podróże, drogi i szlaki kulturowe” s. 33.

końcu mamy część „-im”. Tu nie trzeba wiele tłumaczyć. Końcówka „-im” to w hebrajskim wskazanie na liczbę mnogą. Złożmy teraz poszczególne sylaby w całość. „Ge”, „bal”, „im” – „Ziemia”, „Pan”, „owie/ów”, co odpowiadałoby wyrażeniu „Ziemia Panów”.

Biorąc pod uwagę datację wspomnianego listu oraz publikację Janusza Bieszka, należy przyjąć, że korespondencja musiała zostać napisana pomiędzy rokiem 957 – „koronacją Mieszka na króla lechickiego”¹⁷ a rokiem 961 – końcową datą piastowania urzędu ministra przez Chasdaję ibn Szapruta (w tym momencie polecam zapoznanie się z książką Bieszka jako zaczątkiem do dalszych poszukiwań prawd historycznych).

Kolejnym źródłem opisującym ludy i państwa słowiańskie jest tzw. *Księga Josippon*. Dzieło anonimowe, jednak przyjęło się określać, iż jego autor to Józef ben Gorion, włoski Żyd żyjący w X w. Dlaczego odnosząc się do chronologii, wymieniam to dzieło po liście Chasdaję? Źródło Josippon jest bowiem dokumentem stworzonym w IX w., przynajmniej tak jest datowane. Jednakże Krzysztof Tomasz Witczak nadmienia, iż wiadomości zawarte w omawianym źródle ukazują fakty wskazujące na powstanie dzieła w latach 80. X wieku¹⁸. Autor *Księgi Josippon* załącza listę zawierającą opis ludów wywodzących się od Jafeta, odnosząc się do ludów Europy. Lista jest składową wiedzy na temat ludów słowiańskich, do których zaliczał się król „północy” Mieszko I. Anonimowy autor określa Słowian pojęciem Sklavi. Wysuwa jednak inną tezę, wskazując, iż większość autorów hebrajskich z XI-XII w. podkreśla, że lud ten jest potomkiem Kana’ana, syna Chama¹⁹. Według Witczaka taka interpretacja opiera się na terminie łacińskim *Sclavus*, mającym dwuznaczne pojmowanie, czyli „Słowianina” oraz „niewolnika”, natomiast Kana’an należy przetłumaczyć jako „sługa sług swych braci”²⁰. Słowiańska nomenklatura etniczna ujęta w *Księdze Josippon* jest przekazana w sposób jednoznacznie nieczytelny. Włoski autor, którego personalia nie są nam znane, z racji zamieszkiwania na terenach bliższych terytorium podległym południowym Słowianom, tak samo bliżej wymienił i określił ich nazwy, tj. Morawianie, Chorwaci, Serbowie oraz Łuczanie. Biorąc pod uwagę znaczną odległość od terenów środkowej Europy, należy pogodzić się z faktem mniej trafnego nazewnictwa tych ludów. Zostały one opisane jako Lachowie, Kraków oraz Czesi. Jest to regułą, że zniekształca się niektóre nazwy własne, po prostu mogą one pochodzić z innych źródeł i nie zawsze trafiają do odbiorcy w niezmięnionej postaci. Na uwagę zasługuje to, iż na pewno na tych terenach istniały ośrodki handlowe czy polityczne o dużym znaczeniu, ponieważ zainteresowała się nimi wykwalifikowana zawodowo ludność średniowiecza, czyli Żydzi. Witczak spaja w całość kilka informacji, dochodząc do potwierdzonych źródłowo wniosków do-

¹⁷ J. Bieszk, *Słowiańscy królowie Lechii...*, s. 212.

¹⁸ K.T. Witczak, *Ludy i państwa słowiańskie w tzw. Księdze Josippon*, „Slavia Antiqua” 1993, T. XXXIV, s. 77.

¹⁹ Tenże, *Król Gebalim w liście Chasdaję – nowa interpretacja*, „Roczniki Historyczne” 1994, R. LX, s. 13.

²⁰ Tamże, s. 78.

tyczących istnienia na arenie politycznej X w. trzech państw. Interpretacja jest stwierdzeniem, iż na omawianych terenach występowały państwa: polskie (gnieźnieńskie) (dodałbym zamiennie lechickie), czeskie (Bohemii) oraz efemeryczne, samodzielne państewko krakowskie. Autor *Księgi Josippon* przyjął terminologię państwową, co w ostateczności oznacza, iż nie są to nazwy plemienne. Mając to na uwadze, należy uwzględnić inne źródła stanowiące fundament dla zrozumienia relacji państwowych zachodzących w omawianym okresie oraz zagłębić się w związki plemienne.

Jednym z najdawniejszych dzieł literatury średniowiecznej jest *Komentarz mogunccki*. Nie jest do końca wskazane, kto je stworzył. Niektórzy przypisują jego autorstwo Gersomowi ben Jehuda, który żył na przełomie X/XI w. na terenach północnej Francji. Inni uczeni dopatrzili się, iż spory udział w tym dziele mają uczniowie Gersoma. Na omawianych terenach, szczególnie w Nadrenii i Lotaryngii, mamy do czynienia z jego twórczością. Uczony dopiero jako dojrzały mężczyzna przeniósł się do Moguncji. Miał to w średniowieczu było jednym z ważniejszych centrów żydowskich. Gersom sprawował w nim dosyć wysokie stanowisko, mianowicie urząd kierownika w akademii talmudycznej. Co ciekawe, sława tego uczonego doprowadziła do pozyskania wielu jego zwolenników, którzy przybywali z całej Europy, również Słowian.

Szczególną uwagę należy poświęcić komentarzowi do talmudycznego traktatu Hullin. Większość uczonych zgadza się, że autorem tego traktatu jest Gersom, ponieważ miałyby powstać jakoby na długo przed resztą traktatów. Jest to wielce prawdopodobne, jednakże glosy pochodzą zapewne od jego uczniów, którzy nauczyli się języka słowiańskiego podczas podróży na Wschód, albo sami byli Słowianami. Nie wchodząc w dywagacje na temat autorstwa traktatu Hullin, należy jednoznacznie stwierdzić, że w X i XI w. istniały stosunki handlowe, i to dość ściśle, pomiędzy Żydami moguncckimi a ludami słowiańskimi. Potwierdzeniem tych założeń jest działalność Ibrahima ibn Jakuba i jego zamiłowanie do podróży²¹. Ibrahim wspomina z pobytu ok. X w. w Moguncji²² o szlaku handlowym, który przechodził przez tereny Czech, południowej Polski, Rusi, gdzie z Kijowa transportowano dalej różnego rodzaju towary, np. mięso, na Wschód, na pewno do państwa Samanidów, a niektórzy twierdzą, że nawet do Indii²³. W relacji po podróży po krajach Słowiańszczyzny²⁴ w latach 965-966 opisuje też Kraków jako 'Kr.kr.'²⁵. Nazwa 'Lwmmn' to według Ibrahima Lędzianie, natomiast Witczak zgadza się z innymi badaczami, że to państwo gnieźnieńskie, które sięgnęło w latach 60. X w. Bałtyku²⁶. W tym miejscu

²¹ J. Widajewicz, *Studia nad relacją o Słowianach Ibrahima Ibn Jakuba*, Kraków 1946, s. 103.

²² *Źródła hebrajskie do dziejów Słowian i niektórych innych ludów środkowej i wschodniej Europy. Wyjątki z pism religijnych i prawniczych XI-XIII w.*, wyd. F. Kupfer, T. Lewicki, Wrocław-Warszawa 1956, s. 24.

²³ Tamże, s. 25.

²⁴ L. Kropáček, *Ibrahim Ibn Ya'qub at-Turtushi. Christianity, Islam and Judaism meet in East-Central Europe c. 800-1300 A.D. (in memory of Dr. Ivan Hrbek)*, ed. P. Charvát, J. Procecký, Prague 1996, s. 54.

²⁵ K.T. Witczak, *Ludy i państwa słowiańskie...*, s. 82.

²⁶ *Relacja Ibrahima ibn Jakuba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie al-Bekriego*, „Monumenta Poloniae Historica”, seria II, t. I, wyd. T. Kowalski, Kraków 1946, s. 28.

dalej będę sugerował, że mogłoby być to określenie wskazujące na Lechitów. Co więcej, współcześnie kraje sąsiednie i bliskowschodnie, łącznie z Iranem, określają Polskę mianem Lechistanu, Lachestanu itp. Ibrahim informuje, że w latach 965-966 Kraków formalnie należał do państwa czeskiego²⁷, jednakże nie można jednoznacznie tego stwierdzić, ponieważ gród ten mógł stanowić odrębny twór państwowy, funkcjonując obok państwa polskiego i czeskiego. Dopiero w 992 r. Bolesław Chrobry przyłączył Kraków do Polski²⁸.

Wracając do *Komentarza mogunckiego* i traktatu Hullin, zawarta jest w nim nazwa Kana'an. Średniowieczni pisarze żydowski pisali o Kana'an jako o ludzie semickim osiadłym w Palestynie przed przybyciem Hebrajczyków. Jednakże po podbiciu kraju lud kananejski został zniewolony. W X w. wymieniona nazwa przybiera nowe znaczenie – Kena'an, czyli Słowianin²⁹. Widzimy, że po *Księdze Josippon* jest to już drugie źródło, które wskazuje na powyższą nomenklaturę.

Kolejny uczyony, który przekazał informacje dotyczące Słowiańszczyzny, to Jehuda b. Me'ir ha-Kohen żyjący w XI w. Główne dzieło Jehudy to *Sefer ha-dinim*³⁰ – zbiór różnorodnych responsów starożydowskich dotyczących zagadnień prawa czy rytuału. Niektórzy badacze twierdzą, że zostało ono napisane pod redakcją Gersoma. Jednakże Kupfer i Lewicki przypominają, że dzieło to zaginęło, a nieliczne treści zachowały się dzięki późniejszym uczonym, którzy zawarli w swoich pracach jakże bezcenne informacje, również dotyczące terenów Polski. Niewielka liczba responsów z *Sefer ha-dinim* zawiera informacje o krajach Europy Środkowej, głównie Węgier, i stricte krajach słowiańskich. W jednym z responsów opisany jest Przemyśl³¹.

Praca Jehudy ha-Kohana została przytoczona przez jednego ze sławniejszych żydowskich uczonych, promującego własną twórczość w XIII w., Ishaqą b. Mose w monumentalnej pracy Or Zarua. Dzieło powstało po zakończeniu wydania *Sefer Rabiah*³².

Jednym z uczonych piszących o terenach Polski był Eliezer b. Io'el. Napisał on na przełomie XII/XIII w. *Sefer Rabiah*, zawierające głównie komentarze do Talmudu. W XX w. uczeni usiłowali wydawać wspomniane dzieło, z różnym skutkiem. Nas, jako Polaków, jako Słowian, powinien zainteresować najbardziej wstęp do niego napisany w 1938 r. przez A. Aptovitzera, mianowicie respons Jehudy ha-Kohana wyjęty z *Sefer ha-dinim*.

Powracając do *Sefer ha-dinim*, należy uwzględnić, iż jego fragmenty zawarte są również w responsach innego uczonego żydowskiego, mianowicie niemieckiego rabi-

²⁷ A. Zaborski, *Bilans i przyszłość badań nad tekstem Ibrahima ibn Jakuba*, [w:] *Ibrahim ibn Jakub i Tadeusz Kowalski w sześćdziesiątą rocznicę edycji*, red. A. Zaborski i in., Kraków 2008, s. 46.

²⁸ G. Labuda, *Ibrahim ibn Jakub. Najstarsza relacja o Polsce w nowym wydaniu*, „Roczniki Historyczne” 1947, nr 16, s. 154.

²⁹ K.T. Witezak, *Ludy i państwa słowiańskie...*, s. 83.

³⁰ *Źródła hebrajskie do dziejów Słowian...*, s. 33.

³¹ Relacja autorstwa Jehudy ha-Kohana.

³² *Źródła hebrajskie do dziejów Słowian...*, s. 34.

na Meira b. Baruka z Rothenburga³³. Wiemy, że urodził się w Wormacji, lecz nie ma pewności co do daty jego narodzin, być może był to rok 1220. Studiował pod czujnym okiem Ishaq'a b. Mose, następnie około 1235 r. wyjechał do Moguncji, aby zostać uczniem Jehudy b. Me'ir ha-Kohena. Pięć lat później przeniósł się do Paryża, a po kolejnych pięciu latach, w 1245 r. powrócił do Niemiec. Meir b. Baruk napisał responsy, z których część dotyczy ziem słowiańskich (numery 885, 887, 903, 904 i 935)³⁴.

Kolejnym uczonym narodowości żydowskiej opisującym tereny słowiańskie był Qalonimos b. r. Sabbetai. Tzw. orzeczenie włoskiego Żyda przekazane w dziele *Sibbole ha-leqet* („Pokłosie”), autorstwa Sidqijia b. Abrahama b. Jehuda b. Abrahama ha-Rope, zawiera cenne informacje dotyczące handlu Rusi z Zachodem³⁵. Kupcy żydowscy skupieni w Ratyzbonie wykazywali zaangażowanie w handel ze wschodnią Europą, szczególnie z Rusią. Natomiast już w połowie IX w. nawiązali stosunki handlowe z Czechami, a także utrzymywali z nimi kontakty na płaszczyźnie politycznej i religijnej³⁶. Również taryfa celna z Raffelstatten nad Dunajem dostarczyła informacji o powyższych stosunkach z przełomu IX/X w., w treści zawierając wzmianki o kupcach przybywających z Pragi, Czech, a także z Rusi³⁷. W rozdziale poświęconym Qalonimosowi Kupfer i Lewicki wspominają o karawanie przechodzącej przez tereny Rusów, Polaków, Węgrów czy Czechów. Stwierdzają, iż nie tylko Żydzi byli woźnicami tychże karawan, a kupcy żydowscy oprócz pobratymców do takowych zadań wybierali również mieszkańców wymienionych narodowości³⁸.

Wspominając szlaki handlowe, nie można pominąć tego, który łączył Morze Czarne z Bałtykiem, a na którego drodze leżał Dźwinogród. Do XIII w. pełnił on rolę bardziej doniosłą niż Lwów. Patrząc z perspektywy możliwości handlowych, był to punkt, z którego można było podążać w kilku kierunkach, między innymi do Przemyśla czy Halicza. Znajdował się w Grodach Czerwieńskich, tych samych, które w 981 r. zostały zdobyte wraz z Przemyślem przez Włodzimierza Wołyńskiego. W ten sposób odcinek szlaku prowadzący do Krakowa i Pragi znalazł się pod jurysdykcją Rusi Kijowskiej, tworząc bezpośrednie połączenie nawet z Bizancjum³⁹.

Wymienieni, żyjący w średniowieczu, uczeni żydowscy nie wyczerpują znakomitych osobistości, które tworzyły dzieła w ramach literatury hebrajskiej. Niemniej jednak przytoczone już wątki wskazują na bogatą tradycję hebrajską oraz rozkwit myśli żydowskiej w „wiekach ciemnych”. Ludy i państwa słowiańskie zostały wymienione. Zależało mi na wskazaniu, iż przed przyjęciem chrześcijaństwa Zachód interesował się terenami wschodnimi, ściśle utrzymując wielopłaszczyznowe kontakty. Podróżnicy żydowscy uczestniczyli w życiu Słowiańszczyzny; czy były to po-

³³ *Meir ben Baruch of Rothenburg*, „The Universal Jewish Encyclopedia”, ed. J. Landman, T. VII, New York 1948, s. 34.

³⁴ *Źródła hebrajskie do dziejów Słowian...*, s. 35.

³⁵ Tamże, s. 61.

³⁶ Tamże, s. 66.

³⁷ F. Dvornik, *The Making of Central and Eastern Europe*, Londyn 1949, s. 20-22.

³⁸ *Źródła hebrajskie do dziejów Słowian...*, s. 69.

³⁹ R. Jakimowicz, *Szlak wyprawy kijowskiej Bolesława Chrobrego w świetle archeologii*, Równe 1933, s. 76-84.

zytywne czy negatywne relacje, jest kwestią sporną, jednak nie można stwierdzić, że nie było ich wcale.

Podsumowując nierozstrzygnięte fragmenty i realizując założenie przyjęte na początku, należy jednoznacznie zaznaczyć, że brakuje wystarczających dokumentów, materiałów zawierających bezprecedensowe określenie, choćby na ukazanie, kogo tak naprawdę określono mianem króla Gebalimów. Czytelnik, będąc detektywem usiłującym rozwiązać zawikłaną zagadkę, nawet po wyciągnięciu wniosków nie do końca jest przekonany, kim był ten władca, a nawet nie wie, gdzie dokładnie leżała Wielka Chrobacyja. Niektórzy będą pewni swoich racji i stanowczo wskażą odpowiedzi na powyższe pytania. Inni zdyskredytują całość, jak chociażby zaciekawienie imperium lechickim. Kolejni być może dojdą do wniosków, które w obecnej chwili nie mają, z niewielkimi wyjątkami, potwierdzenia źródłowego.

Niniejszy artykuł jest zaledwie zaczątkiem do ukazania pewnej całości, zasugerowaniem kierunku, w którym należy podążać, aby rozbudować i scalić fragmentaryczność dostępnych tekstów źródłowych, a nade wszystko stworzyć z nich trochę bardziej spójny obraz przedstawiający Słowian w średniowiecznym ujęciu żydowskim.

Bibliografia

Publikacje źródłowe

- Geograf bawarski (866-890)*, „Monumenta Poloniae Historica”, t. I, wyd. A. Bielowski, Lwów 1864
- Chasdj Ibn-Szaprut*, „Monumenta Poloniae Historica”, t. I, wyd. A. Bielowski, Lwów 1864
- Relacja Ibrahima ibn Jakuba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie al-Bekriego*, „Monumenta Poloniae Historica”, seria II, t. I, wyd. T. Kowalski, Kraków 1946
- Źródła hebrajskie do dziejów Słowian i niektórych innych ludów środkowej i wschodniej Europy. Wyjątki z pism religijnych i prawniczych XI-XIII w.*, wyd. F. Kupfer, T. Lewicki, Wrocław-Warszawa 1956
- Meir ben Baruch of Rothenburg*, [w:] *The Universal Jewish Encyclopedia*, ed. J. Landman, T. VII, New York 1948

Opracowania

- Bieszk J., *Słowiańscy królowie Lechii. Polska starożytna*, Warszawa 2015-2016
- Dvornik F., *The Making of Central and Eastern Europe*, Londyn 1949
- Hauziński J., *Islam w feudalnych państwach arabskich i w krajach ościennych (VII-XV w.)*, Poznań 1976
- Hauziński J., *Outlook on the golden age in the history of Sicily*, „Słupskie Studia Historyczne” 2011, nr 17
- Hensel W., *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna. Zarys kultury materialnej*, Warszawa 1956

- Jakimowicz R., *Szlak wyprawy kijowskiej Bolesława Chrobrego w świetle archeologii*, Równe 1933
- Kropáček L., *Ibrahim Ibn Ya qub at-Turtushi. Christianity, Islam and Judaism meet in East-Central Europe c. 800-1300 A.D. (in memory of Dr. Ivan Hrbek)*, ed. P. Charvát, J. Procecký, Prague 1996,
- Labuda G., *Ibrahim ibn Jakub. Najstarsza relacja o Polsce w nowym wydaniu*, „Roczniki Historyczne” 1947, nr 16
- Markuszewki T., *Księga Popiołów. Prawda kurhanów w imię Smoka Ojca Ileli Eli Lama i Matki Ziemi*, księga IV: *Osądów*, 2000, www.historiakurgany.republika.pl/pop_plik/bchor3.htm (data dostępu: 13.02.2017)
- Modelski T.E., *Król „Gebalim” w liście Chasdaja. Studium historyczne z X wieku*, Lwów 1910
- Moravcsik G., *Constantine Porphyrogenitus*, English Translation by R.J.H. Jenkins, Budapest 1949
- Widajewicz J., *Studia nad relacją o Słowianach Ibrahima Ibn Jakuba*, Kraków 1946
- Witczak K.T., *Król Gebalim w liście Chasdaja – nowa interpretacja*, „Roczniki Historyczne” 1994, R. LX
- Witczak K.T., *Ludy i państwa słowiańskie w tzw. Księdze Jossipon*, „Slavia Antiqua” 1993, T. XXXIV
- Witkowski R., *Księga podróży Beniamina z Tudeli z końca XII wieku*, „Studia Periegetica” 2008, „Podróże, drogi i szlaki kulturowe”
- Zaborski A., *Bilans i przyszłość badań nad tekstem Ibrahima ibn Jakuba*, [w:] *Ibrahim ibn Jakub i Tadeusz Kowalski w sześćdziesiątą rocznicę edycji*, Kraków 2006
- www.poselska.nazwa.pl/wieczorna2/historia-nowozytna/wislania-od-czasow-wyslawa-ok-880-ne-ksiecia-krolestwa-lechitarum (data dostępu: 13.02.2017)

Summary

Selected Hebrew sources on the peoples of Central-Eastern Europe in the 10th-13th centuries

I found it advisable to address the Hebrew records on early Medieval Slavonic peoples that settled down in Central-Eastern Europe as well as the states established by them. In the case of a single source called by the editor (T.E. Modelski) i.e., Hasdai ibn Shaprut's letter to secret "King of Gebalim", I used the plural form the Gebalims adjusted to the Polish language.

The objective of this statement is to suggest the direction to be taken in further analysis. The article contains a reference to Khazaria and its inhabitants or rather their denomination based on the records about the Hebrew provenience referring to the peoples that settled on the Vistula. Information defining the Gebalim people was given in the aforementioned letter to Khagan Joseph, the ruler of the Khazars, written by Hasdai ibn Shaprut. I also reached for other records by Jewish authors who wrote about Slavonic peoples in their encyclopedic works.

